

Szanowny Panie Dziekanie.

Powołując się na obowiązki związku zawodowego wynikające z Ustawy o związkach zawodowych (R. 1 art 4) oraz uprawnienia do społecznej kontroli przestrzegania prawa pracy (Kodeks Pracy art 237¹) występuję w imieniu nauczycieli akademickich zaniepokojonych niektórymi sformułowaniami w przygotowywanych szczegółowych zakresach obowiązków nauczycieli akademickich.

Pracownicy obawiają się, że będą im przedstawione do podpisu zakresy obowiązków nakładające na nich nowe lub dodatkowe obowiązki, bez rekompensaty w wynagrodzeniu i utrudniające już i tak coraz bardziej trudne warunki pracy naukowej i dydaktycznej (nadmiar godzin i liczby studentów „przypadających” na jednego nauczyciela).

Pragnę więc zaznaczyć, że szczegółowy zakres obowiązków może jedynie uszczegółwić ogólny zakres obowiązków dla poszczególnych stanowisk nauczycieli akademickich zawarty w ustawie o szkolnictwie wyższym. W żadnym razie **nie może go przekraczać**.

I tak, na przykład, z ustawy: „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 30 sierpnia 2005 r. (art 111 pkt.3) wynika, że nauczyciel akademicki zatrudniony na stanowisku dydaktycznym (wykładowca, straszy wykładowca) w szczegółowym zakresie obowiązków nie może być zobowiązany do pracy naukowej lub udziału w badaniach naukowych. Nie może być on pod tym względem rozliczany ani oceniany.

To prawda, że bardzo wielu pracowników dydaktycznych, szczególnie starszych wykładowców prowadzi badania naukowe dla dobra własnego rozwoju i rozwoju Uczelni. Jest to działalność z ich strony wykraczająca poza zwykłe obowiązki. Jest ona tym bardziej godna pochwały i nagrody, że godzona z bardzo wysokim pensum i zadaniami dydaktycznymi.

Natomiast z art. 149 § 2 Kodeksu Pracy wynika, że w stosunku do pracowników objętych systemem zadaniowego czasu pracy – a takim jest czas pracy naukowej i czas pracy dydaktycznej określony przez pensum godzinowe – nie ewidencjonuje się godzin pracy pracownika.

Pozostaję z wysokim szacunkiem

Przewodnicząca KZ NSZZ „S” SGGW
Maria Wesołowska